OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE
ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

GROSZ DO GROSZA

WARSZAWA 1927

№ 7. Dnia 9 kwietnia 1927 r. Rok III.

TREŚĆ:

Cena egz. 1.40.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOSCI W POLSCE.

GROSZ DO GROSZA

WARSZAWA 1927

№ 7. Dnia 9 kwietnia 1927 r. Rok III.

Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności.

Jednem z ważniejszych zadań związków samorządowych na obszarze b. zaboru rosyjskiego, jest zorganizowanie i uruchomienie miejskich i powiatowych Kas Oszczędności.

Gdy bowiem w innych naszych dzielnicach Kasy takie oddawna istniały i rozwijały się ku powszechnemu pożytkowi, to w b. zaborze rosyjskim sama możność zakładania kas powstała dopiero z chwilą powołania do życia Samorządu miejskiego i powiatowego Dekretami Władz polskich z d. 4 lutego 1919 r.

Niestety, pomimo najlepszych chęci ze strony przedstawicieli nowozorganizowanego samorządu, akcja tworzenia kas napotykała na poważne trudności organizacyjne, a następnie, brak stałej waluty przekreślił najlepsze zamierzenia w tej dziedzinie i spowodował zanik ruchu oszczędnościowego.

Z chwilą jednak ustabilizowania się waluty polskiej w roku 1924, rozpoczął się intensywny ruch w kierunku zakładania miejskich i powiatowych Kas Oszczędności. Szczególnie powiaty przejawiły w tym kierunku specjalnie szerokie zainteresowanie, a w całej tej akcji możliwą pomoc okazywał również Polski Bank Komunalny w Warszawie.

Już w połowie roku 1925 liczono na terenie b. Kongresówki 22 Komunalne Kasy Oszczędności. Szereg nowych Kas miał powstać w najbliższym czasie. Zaczęto odczuwać potrzebę wzajemnego porozumiewania się we wspólnych sprawach. Wówczas to Polski Bank Komunalny wystąpił z inicjatywą utworzenia specjalnego Związku mającego na celu zabezpieczenie prawidłowego rozwoju i działalności Kas, oraz ułatwienie ich przedstawicielom współpracy w dziedzinie oszczędnościowej.

Na skutek wezwania Banku odbył się w Warszawie, w dniu 21 listopada 1925 r., pierwszy zjazd organizacyjny. Inicjatywę utworzenia „Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności" jednomyślnie przyjęto i uchwalono główne zasady Statutu.

Niezwłocznie potem, wybrana Komisja Organizacyjna zajęła się załatwieniem niezbędnych czynności w celu zalegalizowania Związku. Po długich zabiegach uzgodnione zostały z Władzami kwestje zasadnicze, ustalono ostateczne brzmienie Statutu i wreszcie w dniu 17 lutego 1927 r. uzyskano jego zatwierdzenie.

W dniu 26 kwietnia r. b. ma się odbyć pierwsze Walne Zgromadzenie przedstawicieli Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w celu ukonstytuowania się i wyboru Władz Związku, oraz zdecydowania całego szeregu spraw bieżących.

W ten sposób kilkadziesiąt Komunalnych Kas Oszczędności (około 50) na terenie b. zaboru rosyjskiego tworzy centralną swą reprezentację.

Reprezentacja ta, w myśl uchwały Zjazdu z d. 21 listopada 1925 r. nawiąże przyjazne stosunki z istniejącymi już oddawna i zasłużonymi Związkami: „Związkiem Polskich Kas Oszczędności we Lwowie" i „Komunalnym Związkiem Kredytowym

w Poznaniu". Nie wątpimy też, że trzy te Związki działalność swą ściśle uzgodnią.

Utworzenie „Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności" na terenie b. Kongresówki niewątpliwie przyspieszy i ułatwi organizowanie się całego szeregu nowych Kas, a istniejącem Kasom okaże wszechstronną pomoc i poparcie.

Wiele też spraw zasadniczych dotyczących ruchu oszczędnościowego, a wymagających częstokroć uregulowania ustawodawczego, znajdzie w „Związku" należytego opiekuna i orędownika.

Serdecznie życzymy nowopowstającemu Związkowi powodzenia i owocnej pracy ku pożytkowi zrzeszonych w nim instytucyj i dobra całego społeczeństwa.

D. Szarzyński.

Walne Zgromadzenie Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności.

Statut Związku podaliśmy w № 5 Czasopisma „Oszczędność" z r b. Wobec zatwierdzenia Statutu, Komisja Organizacyjna Związku zwołuje pierwsze Walne Zgromadzenie na dzień 26 kwietnia r.b. na godzinę 6 ą p. poł. w lokalu Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego w Warszawie, Ś-to Krzyska 13.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie i Wybór Prezydjum,
2. Sprawozdanie Komisji Organizacyjnej,
3. Wybór Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
4. Budżet na r. 1927,
5. Ustalenie Instytucji prowadzącej prace Biura Związku.
6) Upoważnienie do zaciągania pożyczek,
7) Przystąpienie do Biura Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce,
8) Wolne wnioski (§ 12 statutu).

Prawo uczestnictwa w zgromadzeniu z głosem decydującym przysługuje delegatom miejskich i powiatowych kas oszczędności, względnie magistratów i wydziałów powiatowych, którzy najpóźniej przed rozpoczęciem posiedzenia zgłoszą swoje przystąpienie do Związku w charakterze jego członków i wpłacą conajmniej Zł. 25 na poczet wpisowego.

Delegaci winni zaopatrzeć się w odpowiednie pisma, upoważniające do udziału w Zgromadzeniu.

Wszelką korespondencję dotyczącą spraw Związku i Walnego Zgromadzenia należy kierować pod adresem: Komisja Organizacyjna Związku M. i P. K. O. w Warszawie Ś-to-Krzyska 13, w lokalu Pol. B ku Komunalnego; tamże otrzymać można wszelkie informacje i wyjaśnienia.

Na marginesie Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o Komunalnych Kasach Oszczędności.

Zamieszczony w numerze 6 ym „Oszczędności" projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej o komunalnych kasach oszczędności został przyjęty przez Radę Ministrów z kilkoma zmianami, mającemi bądź istotne znaczenie dla rozwoju tych zakładów, bądź też spowodowanemi względami formalnymi lub redakcyjnymi.

Zmiany te dotyczą artykułów: 9 (p. 10, 23, 24 (pp. a. 3), 27 (p. a), 28 (p. 2 i ust. II), 30, 32 i 35.

Sam projekt był już omawiany na łamach „Oszczędności" w roku ubiegłym przez p. radcę Min. Skarbu, L. Zadrowskiego*), który podał jednak tylko zasady projektu bez krytycznej jego oceny, z uwagi zapewne na swe urzędowe stanowisko w Ministerstwie, które projekt zainicjowało i opracowało.

Ponieważ rozporządzenie ma stanowić normę, regulującą działalność zgórą 200 instytucyj publicznych, wyłącznie i jedynie służących oszczędności, jest zaś *pierwszą polską próbą prawodawczą* w tej dziedzinie, celową będzie jego ocena z punktu widzenia interesów kas oszczędności.

* * *

Znaczenie rozporządzenia polega przedewszystkiem na tem, że jako norma powszechna wprowadza ono *ujednostajnienie organizacji* komunalnych kas oszczędności na terenie całego Państwa, przez co umożliwia całkowitą koordynację ich pracy.

Dotychczas bowiem działalność kas u nas jest regulowana w dwuch dzielnicach ustawodawstwem zaborczem (pruskim Regulaminem z r. 1838-go i austrjackim Regulatywem z r. 1844-go), w trzeciej zaś (b. zaborze rosyjskim), wobec braku jakichkolwiek przepisów charakteru ustawowego, organizowanie komunalnych kas oszczędności odbywało się na podstawie odpowiednio naciągniętych dekretów z r. 1919 o samorządzie miejskim i o tymczasowej ordynacji powiatowej.

Przepisy te, zgodne w oznaczeniu zadań i celów komunalnych kas oszczędności oraz warunków bezpieczeństwa powierzonych im funduszów, różnie jednak określają charakter tych zakładów, ich uprawnienia oraz sposób nadzorowania ich działalności przez władze państwowe.

Komunalne Kasy Oszczędności w b. dzielnicach pruskiej i rosyjskiej stanowią sensu stricto przedsiębiorstwa komunalne o własnym statucie i jedynie w Małopolsce—wzorem wszystkich państw

*) p. „Oszczędność" № 37 z r. 1926-go.

z wyjątkiem Niemiec — są odrębnemi od związku poręczającego osobami prawnemi.

Rozporządzenie wyposaża kasy *w odrębną osobowość prawną*, powstającą z chwilą zatwierdzenia ich statutu (us. 1 i 11), wprowadzając przez to zasadniczą zmianę ustrojową dla Kas wspomnianych dwuch dzielnic.

Zmiana ta jest jednakże tylko formalna, leży w interesie rozwoju kas oszczędności i nie stanowi rozluźnienia ich związku z komuną poręczającą. Istotnie, wyposażenie kas w odrębną osobowość prawną, oznacza usamodzielnienie ich działalności i umożliwienie swobody w pracy nad osiągnięciem celów wyłącznie gospodarczo wychowawczych, jakie wynikają z samej istoty tych zakładów. Włączenie ich jako pewnego typu przedsiębiorstwa w kompleks gospodarki komunalnej, może pociągnąć za sobą zakłócenie normalnego funkcjonowania kas przez wpływ postronnych czynników i względów obcych zadaniom, a nawet interesowi kas. Bo sam fakt, że kasa w tym wypadku stanowi jedno z kółek skomplikowanej machiny komunalnej, powoduje konieczność zazębiania o inne kółka i dostosowania biegu do nich.

Świadomość tego posiadały zresztą i prawodawstwa niemieckie, według których kasy stanowią przedsiębiorstwa komunalne, to też częściowo wyodrębniały kasy oszczędności od związku poręczającego, przepisując dla nich *odrębność administracji i majątku*)*

Jeżeli zatem kasom oszczędności gwarantują odrębność administracyjną i majątkową nawet te prawodawstwa, które widzą w nich przedsiębiorstwa komunalne, to wyposażenie kas w osobowość prawną uważać należy tylko za dalszy krok w kierunku ustrojowego usamodzielnienia ich, ułatwiającego poza wszystkiem jeszcze także i występowanie nazewnątrz czy to w sądach, czy przy tranzakcjach majątkowych na własny rachunek i dobro, a wreszcie w powoływaniu do życia własnych central pieniężnych i organizacyj charakteru rewizyjnego.

Nierównie ważniejszą dla związku poręczającego jest kwestja rzekomo wynikającego ztąd rozluźnienia jego stosunku do kasy.

Sprawa ta sprowadza się do zagadnienia mniej czy więcej decydującego wpływu związku na działalność kasy wobec ciążącego na nim ryzyka z tytułu poręki za kasę.

Otóż rozporządzenie zapewnia związkom poręczającym i nadal nie tylko wyłączne kierownictwo kasy, ale i ścisłą kontrolę nad biegiem jej interesów. Władze Kasy: Rada i Zarząd oraz Komisja Rewizyjna pochodzą z wyborów stanowiącego organu związku poręczającego, przewodnictwo w Radzie zastrzega się członkowi tegoż organu (art. 5 i 6); statut Kasy, a więc przepisy szczegółowo określające rodzaj i zakres jej działalności, nadaje Kasie również związek poręczający (art. 8); związek ten otrzymuje też przynajmniej raz na kwartał sprawozdanie Komisji Rewizyjnej o stanie Kasy (art. 6), A zatem losy Kasy, poczynając od zakreślenia jej zadań w statucie, aż do sposobu wprowadzenia ich w życie, znajdują się całkowicie w rękach związku poręczającego. Co więcej, związek decyduje również o wyniku końcowym gospodarki kasy—użyciu jej zysków (art. 13 i 14), wreszcie otrzymuje na własność majątek kasy, pozostały po jej likwidacji (art. 30).

Zatem mimo wyodrębnienia kasy ze związku poręczającego przez nadanie jej charakteru osoby prawnej, łączność nie zostaje zerwana, lecz i nadal ściśle ją utrzymują ze związkiem przepisy, ustalające sposób organizowania kasy, oraz jej władz i bezpośredniego nad nią nadzoru.

* * *

Ryzyko związku organizującego kasę oszczęd-

(c. d.)

Historja Bankowości w zarysie.

Genewa, do której schroniła się znaczna liczba protestantów francuskich, zmuszonych opuścić Francję skutkiem prześladowań religijnych (odwołanie edyktu nantejskiego przez Ludwika XIV-go), stała się w XVII wieku pierwszorzędnym rynkiem finansowym i odegrała następnie czynną rolę w XVIII tym wieku przy negocjacjach kredytowych i spekulacyjnych.

Flandrja, Niderlandy, a głównie Holandja, które handel z Indjami uczynił bogatemi, posiadała obfite kapitały, którymi zasilała przemysł okolic mniej obfitujących w gotówkę. W wieku 17 i 18-tym Holandja była tak bogatą, że finansowała prawie wszystkie pożyczki, które wypuszczały Francja i Anglja, i zadawalniła się przytem procentem od 4 do 6% rocznie, a niekiedy nawet 2 do 3%.

Przy ożywionym handlu, operacje kredytowe dosięgały olbrzymiego rozwoju. Na giełdzie amsterdamskiej obracano mnóstwem akcyj różnych towarzystw, które stanowiły częstokroć przedmiot gry giełdowej. Ciekawą kartę w historji tej gry przedstawia tulipanomanja, która miała miejsce w latach 1634—1638 w Holandji.

W tym mianowicie czasie powstała moda tulipanów, które podówczas sprowadzono do Europy Zachodniej. Wobec rozpowszechnionej namiętności do hodowania tulipanów, cena ich zaczęła się podnosić

Skorzystali z tego spekulanci, którzy zaczęli grać na zwyżkę cen, mając nadzieję sprzedaży cebulek tulipanowych po cenach coraz wyższych, i osiągnięcia w ten sposób znacznych korzyści. Jakoż gorączka gry hazardowej opanowała wszystkie warstwy ludności. Ludzie zaczęli zastawiać i sprzedawać swoje majątki, ażeby nabyć kilka cebulek. Ceny ich dosięgały cen niebywałych. Za jedną cebulkę płacono 5—6 tysięcy guldenów, po 12 akrów ziemi.

---

*) art. 6 Pruskiego Regulaminu 1838 r., art. 8 dekr. Bawarskiego Min. z dn. 20.V.1874 r., art. II prawa Heskiego z d. 8.VIII.1902 r. art. 3 prawa Badeńskiego z dn. 9.IV.1880 r. i inne.

ności, wyraża się *w poręce*, jaką związek przyjmuje za zobowiązania kasy, a która dotychczas zazwyczaj obejmowała *wszelkie długi kasy*, wynikające z deponowania w tych zakładach zarówno wkładów oszczędnościowych, jak i innego rodzaju lokat pieniężnych w nich utrzymywanych.

Wedle rozporzadzenia *bezględny* obowiązek gwarancji dotyczy *jedynie wkładów oszczędnościowych* (art. 4); możliwość dalej idącej odpowiedzialności związku da się jednak wyprowadzić z brzmienia postanowień omawiających podstawowe warunki zorganizowania kasy (art 8 p. 3)

Zasadniczo, rzecz biorąc z punktu widzenia interesów związku poręczającego, postanowienie to jest celowe, ma bowiem na widoku prawdopodobnie większą ostrożność w prowadzeniu czynnych interesów kasy, których ryzyko nie ma całkowicie obciążać związku poręczającego, odpowiadającego tylko za oszczędności złożone w kasie.

Niestety, z postanowieniem tem niefortunnie skojarzone zostało dalsze postanowienie, przyznające *pupilarność* wkładom, złożonym wyłącznie *na książeczki oszczędnościowe* (art. 20), wzmocnione zobowiązaniem związku poręczającego do dostarczenia w razie likwidacji kasy płynnych środków na pokrycie zobowiązań *jedynie z tytułu wkładów oszczędnościowych* (art. 30).

Konsekwencją tego będzie to, że nawet jeśli związek poręczający zagwarantuje także i zobowiązania kasy, wynikające z wkładów *nie oszczędnościowych*, tem nie mniej, nie otrzymają one charakteru pupilarnych, a co za tem idzie—w myśl ustaw z dnia 3.XII 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 106/24 poz. 959) i z dn. 30.XII 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 117/24 poz. 1045) — żadna z osób prawa publicznego nie będzie mogła stworzyć sobie w komunalnej kasie oszczędności rachunku bieżącego lub żyrowego.

Wprawdzie będzie to możliwe dla związków komunalnych, ale wszak poza nimi istnieją także i inne osoby „prawa publicznego", dla których dostęp do komunalnych kas oszczędności będzie zamknięty z wielkim uszczerbkiem dla nich i dla ich interesantów.

Celowem byłoby zatem *rozszerzenie* przywileju pupilarności *na cały zakres odpowiedzialności* związku poręczającego, gdyż umożliwiłoby to większy dopływ funduszów do kas oszczędności w razie objęcia gwarancją również i władów nie oszczędnościowych, a pozostawiłoby związkom możność wyboru rodzaju gwarancji zależnie od ich stanu gospodarczego i warunków miejscowych.

* * *

Zupełną nowością jest uprawnienie do zakładania kas nie tylko związków komunalnych miejskich i powiatowych, jak to miało miejsce dotychczas, lecz również związków *wojewódzkich* a przeto umożliwienie organizowania *wspólnych* kas przez dwa lub więcej związki komunalne pod warunkiem przyjęcia wspólnej odpowiedzialności. Odpowiedzialność w tym ostatnim wypadku ma być nazewnątrz solidarna, wzajemny zaś udział w niej współorganizujących kasę związków, winien być określony w ich uchwałach oraz w statucie kasy (art. 3 i 4).

Postanowienie to ma olbrzymie znaczenie realne dla mniejszych ośrodków prowincjonalnych już obecnie. Gdy bowiem kasy wojewódzkie na razie są jeszcze kwestją przyszłości i to nie bliskiej, to możność zastąpienia dwuch wegetujących obok siebie kas — miejskiej i powiatowej — jedną wspólną jest już w wielu wypadkach i dziś aktualna. Kasa taka, dająca wkładcom znacznie większą gwarancję bezpieczeństwa w postaci poręki *dwuch* związków zamiast jednego, a przez objęcie szerszego terenu, zasobniejsza w środki, posiadać będzie większą wolność finansowo-kredytową, a co

---

Wiek 17-ty był więc świadkiem głupoty ludzkiej pragnącej zdobycia pieniędzy bez pracy, co następnie taką rolę odegrało w operacjach bankierskich Jolma Law'a i w gorączkach giełdowych 19-go wieku.

Mając tani pieniądz, Holendrzy mogli kupować za gotówkę, a sprzedawać po najniższej cenie i na kredyt, a więc zjednywali sobie klijentelę i w Hiszpanji i w innych krajach. Nadto podejmowali się przewozu cudzych towarów najtaniej i najprędzej. Trudniły się tem liczne okręty frachtowe z dobrym zarobkiem. Zwano Holendrów przewoźnikami Europy.

Ten pomyślny stan rzeczy trwał nieprzerwanie do połowy XVII go wieku. Pierwszy cios był zadany w r. 1651 aktem nawigacyjnym, który odebrał Holendrom frachty w portach i rybołóstwo przy brzegach Anglji.

Treść jego sprowadza się do następujących punktów: 1) towary z poza Europy mogą być przywożone do Anglji tylko na okrętach angielskich; 2) pewne artykuły europejskie, prawie wszystkie północne, mogą przybywać na okrętach, jeśli nie angielskich, to krajowych, z tego kraju, zkąd pochodzą; 3) do kolonji angielskich zawijać mogą takie tylko okręty, których załoga przynajmniej w $^{3}/_{4}$ składa się z Anglików.

Londyn w owych czasach nie grał roli w handlu pieniędzmi i bankierstwie. Przez cały wiek 16-ty, do połowy 17-go Anglja pożyczała stale i nie mogła była obejść się bez pomocy zewnętrznej.

Dopiero z wstąpieniem na tron w r. 1788 ym Wilhelma III go z domu Orańskiego, który wniósł ze sobą i bogactwo Holandji, zaczął Londyn grać rolę dominującą w sferze interesów i finansów światowych.

Jednocześnie zaczynają powstawać banki publiczne.

Wiemy, że w r. 1587 założony został w Wenecji Banco di Riatho, który jednak z powodu wad w organizacji był w 1629-tym zastąpiony przez Banco di Giro. Bank ten przetrwał do r. 1806-go, przechodząc różne koleje i zawieszając nawet czasowo wypłaty. Wspomniana już Casa di St Giorgio w Genui, po szeregu przekształceń, istniała do r. 1815-go. Znany był jeszcze we Włoszech Banco di Sant Ambriogo w Medjolanie, założony 1593 r., a zlikwidowany po zajęciu Włoch przez Napoleo-

za tem idzie większą i dodatniejszą odegra rolę w układzie gospodarczym najbliższej prowincji.

Wogóle, postanowienia dotyczące sposobu organizowania kas oszczędności, szczególniej zaś w związku z art. 24 p. j 3 i z art. 27 p. a (w brzmieniu przyjętem przez Radę Ministrów*) mają wielkie znaczenie dla rozwoju tych zakładów, umożliwiając tworzenie lokalnych central pieniężnych (kas wojewódzkich lub poważniejszych miejskich czy powiatowych), regulujących ruch pieniądza w obrębie sfery ich gospodarczego oddziaływania.

* * *

Postanowienia, dotyczące operacyj biernych i czynnych kas oszczędności (art. 24—27), nie różnią się prawie od obowiązujących obecnie we wszystkich trzech dzielnicach Państwa. Myślą przewodnią przy opracowywaniu tych przepisów było stworzenie warunków jaknajbardziej sprzyjających niezniszczalności wkładów oszczędnościowych, skąd wynika rygorystyczność tych przepisów.

Naogół godząc się z nią z uwagi na charakter instytucji, jakich przepisy te dotyczą, trudno jednak nie podkreślić dwuch momentów ujemnych, które mogą dać wyniki dla kas bardzo niepożądane.

Pierwszym jest przepis, uprawniający władzę nadzorczą do określania dla kas stosunku lokat w papierach państwowych (końcowy ustęp art. 24-go); drugim—zupełne przemilczenie w rozporządzeniu rachunków czekowych i bieżących.

Już doświadczenie przedwojenne dowiodło, że dzięki przymusowi nadmiernego lokowania gotówki w pożyczkach państwowych, kasy oszczędności ponosiły znaczne straty wskutek spadku kursu tych walorów. Jak zaś wyszły kasy na tego rodzaju lokatach w czasie inflacji, mówić nie potrzeba.

Na ankiecie w sprawie omawianej tu ustawy, wysunięta została propozycja ograniczenia lokat w papierach państwowych do walorów, opiewających na walutę złotą, celem zapewnienia wkładom oszczędnościowym maximum nienaruszalności. Skoro przyjęcie tej propozycji było ze względów państwowych niemożliwe, to w interesie kas leżało zmniejszenie niebezpieczeństwa ryzyka strat kursowych przez ustawowe oznaczenie minimalnego stosunku lokat w papierach państwowych, czy to do ogółu lokat czy do sumy wkładów oszczędnościowych.

Pozostawienie w tej sprawie wolnej ręki władzy nadzorczej może być dla kas niepożądane, gdyż względy fiskalne mogą sprowadzić przeładowanie ich portfelu papierami państwowymi.

Zaznaczyć trzeba, że rozporządzenie zawiera takie ograniczenie, o ile chodzi o papiery komunalne: do wysokości 10% wkładów oszczędnościowych kasa może udzielać związkowi komunalnemu pożyczki bez zezwolenia władzy nadzorczej (art. 24 l), za zezwoleniem zaś—do wysokości 20% wkładów (art. 25 p. a).

Pominięcie rachunków czekowych i bieżących, prawdopodobnie zostanie naprawione w rozporządzeniu Ministra Skarbu, który jest upoważniony do zezwalania komunalnem kasom oszczędności na dokonywanie „innych jeszczcze czynności bankowych". Jednakże — zdaniem naszem — celowszem byłoby ustawowe uprawnienie kas do tego, aniżeli pozostawienie sprawy znów do uznania Ministra.

Z jednej strony śród kas niema chyba ani jednej, którаby obrotów czekowych i bieżących nie prowadziła; z drugiej — obroty te dozwolone są nawet najsłabszem spółdzielniom kredytowem, stojącem pod względem odpowiedzialności materjalnej znacznie wyżej od gwarantowanych przez związki komunalne kas oszczędności.

Uzależnienie zatem obrotów tych od zezwolenia Ministra Skarbu stanowi upośledzenie kas ko-

---

na. W innych krajach wymienić należy i Hamburger Bank, założony w 1619 i w 1873-im przekształtowany na oddział banku rzeszy, Banko Publico w Norymberdze od 1621 do 1827. Dalej wspomnieć trzeba o banku amsterdamskim, założonym w 1827. Cieszył się on olbrzymiem zaufaniem publiczności do r. 1794-go to jest do daty niewypłacalności. W tym roku Amsterdam zajęli Francuzi. W kasach banku brakowało 10½ miljonów florenów, które w tajemnicy było pożyczane rządowi i kompanji Wschodnio-Indyjskiej. Wskutek tego bank został zlikwidowany i dopiero około r. 1814-go zaspokoił swoich wierzycieli gdy rząd uregulował swój dług. Z holenderskich banków wymienić należy Bank Roterdamski, założony w r. 1635 tym. W Sztokholmie założono bank 1657 r. Wszechstronniej, z uwzględnieniem interesów kredytowych zaczęło się rozwijać bankierstwo w Anglji. Początkowo bankowość znajdowała się w rękach Lombardczyków, Żydów i złotników, którzy nietylko uprawiali swój zawód właściwy, ale również przyjmowali wkłady pieniężne, płacąc procent, oraz udzielali pożyczek, między innemi rządowi. Po wprowadzeniu żyra (indosu) zaczęli dyskontować weksle. Stan taki trwał przez wiek 16-ty i ¾ wieku 17-go, kiedy powtórzyła się na mniejszą nieco skalę katastrofa, która podcięła w połowie 16-go wieku bankierstwo w innych krajach, gdy w 1672 r. król Karol II oświadczył, że skarb nie może spłacić długu, wynoszącego 1.328.526 funtów, nastąpił szereg upadłości wśród bankierów.

Zaczęto wtedy roztrząsać myśl założenia banku. Ideę tę urzeczywistniono po wygnaniu Stuartów. W r. 1694-tym założony zostaje w Londynie bank, początkowo jako spółka wierzycieli rządu pod nazwą The Governer and Company of the Bank of England, z kapitałem funtów 1.200.000. Bank ten uzyskiwał coraz większe przywileje, powiększał swój kapitał i przybrał nazwę Bank of England. Od czasu powstania tego banku rozwija się bankierstwo nowoczesne w Anglji i w świecie. W rok później w 1695-tym powstał Bank Szkocki w Edymburgu.

Doskonały rozwój bankowości w Anglji wywo-

---

*) „Kasy mają prawo redyskontować posiadane w swych portfelach weksle w państwowych i *komunalnych* instytucjach finansowych, w Banku Polskim oraz w innych instytucjach finansowych, które wskaże Minister Skarbu".

munalnych w porównaniu z innemi instytucjami pieniężnemi.

Prawo redyskonta weksli (art. 27 a) zostało na szczęście rozszerzone. Uchwałą Rady Ministrów pierwotne postanowienie zostało zmienione w ten sposób, że kasom przysługiwać ma prawo redyskonta weksli... „w państwowych i komunalnych instytucjach finansowych, w Banku Polskim *oraz w innych instytucjach finansowych, które wskaże Minister Skarbu*". Poprzednie ograniczenie redyskonta jedynie do banków państwowych, Banku Polskiego i banków komunalnych" faktycznie pozbawi prawa redyskonta liczne kasy, funkcjonujące na głębszej prowincji.

* * *

Przywileje podatkowe (art. 28) pomyślane są bardzo liberalnie i po uwzględnieniu przez Radę Ministrów poprawki, dotyczącej uwolnienia od podatku od kapitałów i rent wkładów oszczędnościowych, dadzą kasom istotnie duże korzyści.

Zmiany, wprowadzone przez Radę Ministrów do tego artykułu dotyczą skreślenia zwolnienia „od samoistnych podatków komunalnych" i pozostawieniu Ministrowi Skarbu oznaczenia wysokości, do jakiej wkłady oszczędnościowe wolne są od podatku od rent i kapitałów.

Nie przypuszczamy, by związki komunalne chciały wykorzystać wspomniane skreślenie w kierunku obciążenia swej własnej instytucji, przekazującej im swe nadwyżki, podatkami komunalnymi, skoro fiskus państwowy składa oszczędności ofiarę z dotychczas osiąganych z niej dochodów, zatrzymamy się więc tylko nad zwolnieniem od podatku wkładów oszczędnościowych.

Zmianę pierwotnej redakcji postanowienia możemy tylko z uznaniem powitać.

Pierwotnie pomyślane 1000 zł., jako suma wolna od podatku, nie odpowiadało zupełnie naszym stosunkom gospodarczym, ani też nie liczyło się z psychologją drobnego ciułacza, lękającego się obciążeń z tytułu swych oszczędności; ponadto było upośledzeniem kas komunalnych w porównaniu chociażby z P. K. O.

Oszczędzanie wyższej lecz stałej sumy przy wciąż jeszcze zmiennym kursie złotego byłoby niebezpiecznem, gdyż jako sztywne postanowienie ustawowe nie mogłyby się dostosowywać do każdorazowej zmiany warunków walutowych.

Postanowienie regulowania tej sprawy Ministrowi Skarbu umożliwia natomiast realne jej załatwianie, stosownie do zachodzących okoliczności bez uszczerbku dla wkładców i dla Skarbu państwa.

Szkoda tylko, że przy opracowywaniu tych przepisów nie został uwzględniony *postulat zachowania tajemnicy wkładów oszczędnościowych*, jednogłośnie uchwalony na Zjeździe Oszczędnościowym, a dający gwarancję uniknięcia nieprzyjemności między władzamy podatkowemi (szczególnie I i II instancji) a kasami z tytułu wglądania w ich księgi dla uzupełnienia lub sprawdzenia fasji podatkowej wkładców.

* * *

Ogólnikowe przepisy likwidacyjne (art. 30) zapewniają związkom komunalnym przejęcie majątku kasy, pozostałego po zaspokojeniu jej zobowiązań, czem potwierdzają ich tytuł własności do tych zakładów; jako zaś konsekwencję poręki za Kasy (art. 4 i 8 p. 3) zobowiązują związki do dostawienia funduszów na pokrycie zobowiązań z tytułu wkładów oszczędnościowych, oczywiście przed ukończeniem likwidacji, co nie przesądza zwrotności poniesionych przez związek nakładów po ukończeniu postępowania likwidacyjnego

Sama decyzja likwidacji kasy należy również do związku poręczającego, a tylko w wypadku strat, które wyczerpują fundusze kasy i spowodują ko-

---

łał na kontynencie naśladownictwo, lecz próby, czynione w tym kierunku nie miały zrazu powodzenia

Staraniem Szkota, Johna Law'a, założono w Paryżu w r. 1716-tym Banque Générale, lecz bank ten po czterech latach został zlikwidowany.

W Niemczech w 1765-tym założono Köenigliche Bank in Berlin z kapitałem 400 tysięcy talarów, udzielonych przez skarb tytułem pożyczki. W r. 1846 bank przekształcono na Prenosiodu Bank z kapitałem prywatnym 10 miljonów talarów. W r. 1875 instytucję tę przekształcono na Bank Rzeszy (Reichsbank).

Prócz banków wymienionych założono szereg banków: w Wiedniu bank miejski, od r. 1703—1706, w Kopenhadze emisyjny i pożyczkowy 1736, w Petersburgu asygnacyjny 1768. W 18-tym wieku rozpoczyna się nowy okres rozwoju bankowości: włoskie pierwowzory i tradycje zaczynają zanikać Przewodnictwo obejmuje Anglja i Holandja. Interesy depozytowe nabierają większego znaczenia przez to, że czek i banknoty nabierają coraz większego znaczenia i rozwija się regulowanie należności pomiędzy bankami W ten też sposób poczynali sobie holenderscy kasjerzy i angielscy złotnicy

Sprawą dużej doniosłości było założenie banków: angielskiego i szkockiego, Różnią się one od miejskich banków żyrowych kontynentu już przez to, że założone zostały na zasadach akcyjnych, tudzież przez sposób prowadzenia interesów. Banki te zaczęły udzielać kredytów pod różnemi postaciami i same korzystały z kredytów. W ich rękach rozwinęło się dopiero należycie wydawanie not bankowych, co znów wpłynęło na rozwój bankowości w całym kraju. Na kontynencie zaczęły również powstawać banki emisyjne. Wszakże wszędzie nadużywano not bankowych, co wywołało wielkie wstrząśnienia, a banki emisyjne zamieniały się na instytucje, wydające pieniądze papierowe państwowe.

Wiek 19 ty, zwłaszcza druga jego połowa, przyniósł bankowości znaczne przeobrażenia. Liczne doświadczenia, poczynione głównie w czasie przesileń, wytworzyły prawidłowe podstawy, na których wspierać się powinno prowadzenie banków, a z emisji banknotów wytworzone zostało pożyteczne pod względem gospodarczym urządzenia.

nieczność pokrycia niedoboru przez związek, likwidację *może zarządzić* Minister Spraw Wewnętrznych.

Jak widzimi, ingerencja władzy nadzorczej jest tu i fakultatywna i ograniczona do istotnie niezwykłego przypadku strat nadzwyczajnych.

* * *

Postanowienia o nadzorze pokrywają się zupełnie z przepisami o nadzorze państwowym nad związkami komunalnymi, czyli że wprowadzają istotną zmianę jedynie dla Małopolski, gdzie przy każdej kasie oszczędności funkcjonował Komisarz Rządowy.

Jedynie w wypadku nadużyć i usunięcia na skutek tego władz kasy (Zarządu, Rady, Komisji Rewizyjnej) władza nadzorcza może mianować Komisarza dla zarządzania kasą i przeprowadzenia wyborów naajpóźniej po upływie 3 miesięcy od daty jego zawiadomienia.

Przepis ten uważać jednak można faktycznie za teoretyczny. Wobec powierzenia administracji i co ważniejsza — kontroli nad kasą związkowi poręczającemu (art. 5 i 6), trzebaby przypuścić, albo niedbałość jego organów, aby mogły dopuścić do takich wykroczeń i nieprawidłowości, że aż zaszłaby potrzeba interwencji władzy nadzorczej.

Dotychczasowe doświadczenie, a miejmy nadzieję, i przyszłość również obaw podobnych nie nasuwają.

Przepisy końcowe (art. 33 36) nie zawierają niczego, co nie nosiłoby charakteru ściśle porządkowego.

Korzystniejszem byłoby jednak dla kas oznaczenie terminu dostosowania statutów do postanowień rozporządzeń na rok, od daty ogłoszenia nie samego rozporządzenia, lecz przepisów wykonawczych do niego, które ukażą się w kilka miesięcy po opublikowaniu rozporządzenia.

* * *

W wyniku analizy najgłówniejszych postanowień rozporządzenia stwierdzić należy, że poza kilkoma usterkami, stwarza ono dla komunalnych kas oszczędności zupełnie współczesne ramy, w których może działalność ich rozwijać się się z wielkim pożytkiem dla sprawy.

Spodziewać się też należy, że miarodajne czynniki zechcą skorzystać z doświadczenia instytucji związkowych komunalnych i kas oszczędności i dopuszcza je do współpracy nad przepisami wykonawczymi i statutem wzorowym w tej samej mierze, jak to czyniły przy opracowywaniu projektu rozporządzenia.

Bolesław Mrozowski.

ORGANIZACJA KAPITAŁU ZAGRANICĄ

Spółki kredytowe w Niemczech.

Pod koniec 1926 r. znajdowało się w Niemczech 51.978 wciągniętych do rejestru handlowego spółek (Genossenschaften). Spółki te dzielą się na spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (28.584), spółki

---

Obieg czekowy i wzajemne obrachunki między bankami doszły do olbrzymich rozmiarów. Dawne stosunki żyrowe przekształciły się wspaniale na sposób współczesny. Dzięki temu wszystkiemu, obieg pieniężny, w którym pośredniczą banki, przyjął inną lub też bardziej udoskonaloną postać. Powstały przytem nowe gałęzie bankowości: handel papierami procentowymi, praktykowany w wieku 17 i 18-tym, stał się istotną gałęzią bankowości dopiero w 19-tym wieku. Pierwszym bankiem, który dla swej działalności widział punkt ciężkości w tym dziale interesów, było założone w r. 1822 przez króla holenderskiego „Société Générale des Pays Bas pour favoriser l'industrie nationale, głównie zaś założony w r. 1852-im przez Izaaka Pereire „Crédit mobilier", który posłużył jako wzór dla wielu utworzonych w Niemczech instytucyj emisyjnych, jak: „Darmstädter Bank" für Handel und Industrie (1853) „Allgemeine deutche kreditaustalt w Lipsku (1856), Schlesische Bankverein" (1856), „Berliner Handelsgesellshaft" (1856), „Berliner Discontogesellshaft i w in. Z spekulacyjnych początkowo, instytucje te zamieniły się na instytucje kredytowe o wyższym pokroju.

W 19-tym wieku utworzono liczne instytucje kredytu długoterminowego, opartego na listach zastawnych, a służyć mającego własności ziemskiej i miejskiej. Słowem, w wieku 19 tym bankowość dosięgnęła takiego rozwoju, iż obecnej struktury gospodarczej bez banków, wyobrazić sobie nie można. Są one sercem organizmu gospodarczego, do którego napływają kapitały, ażeby następnie rozchodziły się tam, gdzie są potrzebne świeże kapitały. W r. 1890-tym siła pieniężna banków w świecie określona została przez Mulhalla na 67 miljardów, a w r. 1904-tym ocenioną została w dorocznym „Annual report of the comptroller of the currency of the United Co też na 114 miljonów marek Banki oddziaływają odżywczo na życie gospodarcze, wpływają dodatnio na utrzymanie i wzmożenie się wytwórczości i są nie mniej ważnym czynnikiem przy regulowaniu stosunków płatniczych wewnątrz krajów i w stosunkach międzynarodowych, oraz regulacji bilansów płatniczych, tudzież w wypadkach przesileń, Banki oszczędzają gospodarstwu narodowemu wiele pieniędzy w gotowiźnie, utrwalają stosunki kredytowe, dzięki stałej kontroli nad wypłacalnością swych klijentów.

z nieograniczoną odpowiedzialnością (23.268) i 126 spółek z nieograniczoną odpowiedzialnością posiłkową. W stosunku do roku 1925 ogólna ilość spółek zmniejszyła się o 462, co należy przypisać jednak głównie fuzjom*).

W obrębie spółek największe znaczenie mają spółki kredytowe, które odpowiadają naszym spółdzielniom kredytowem. Najściślej odpowiadają one spółdzielniom kredytowem zgrupowanem pod egidą Banku Związku Spółek Zarobkowych. Pod koniec 1926 r. spółek kredytowych ogółem było w Niemczech 22.370, czyli 43% ogólnej liczby spółek. Na drugiem miejscu pod względem liczby (a nie siły finansowej) stoją spółdzielnie wiejskie, około 34,6% ogólnej liczby spółek.

Organizacyjnie spółki te podlegają związkom centralnym (Zentralgenossenschaften), których pod koniec 1926 r. było w Niemczech około 157.

Okres inflacyjny poczynił bardzo silne spustoszenia w obrębie spółek niemieckich, a najbardziej dotkliwe straty poniosła zwłaszcza spółdzielczość kredytowa. Z drugiej strony jednak żaden rodzaj spółdzielczości nie potrafił się tak szybko podnieść i rozwinąć się w okresie stabilizacji waluty, jak właśnie spółdzielnie kredytowe, przyczem chodzi przedewszystkiem o miejskie spółki kredytowe, gdyż rozwój wiejskich postępuje znacznie wolniej.

Mówiąc o szybkim tempie rozwoju spółdzielni kredytowych, należy odróżnić między niemi spółki kredytowe miejskie, których jest około 2.500 i wiejskie kasy pożyczkowo-oszczędnościowe (Spar u. Darlehnskasse) których jest około 20.000. Szybki rozwój finansowy spółek dotyczy głównie miejskich spółdzielni kredytowych, podczas gdy rozwój wiejskich kas pożyczkowych postępuje znacznie wolniej.

Dzięki żmudnej i zapobiegliwej pracy, jakoteż solidności tych przedsiębiorstw udało się im skupić w swych rękach znaczne sumy wkładów oszczędnościowych. Co się tyczy wysokości wkładów w spółdzielniach na koniec 1926 r. to brak jeszcze w tym względzie cyfrowych danych.

Pod względem organizacyjnym, należy zanotować porozumienie, jakie doszło do skutku między Związkiem kas oszczędności (Sparkassen u. Giroverband) a centralnym związkiem spółek kredytowych. Pertraktacje dotyczyły rozgraniczenia zakresu działania spółek kredytowych od kas oszczędności, przyczem ustalono:

1) że przy udzielaniu przez kasy oszczędności pożyczek hipotecznych, kasa oszczędności nie potrzebuje badać zdolności finansowej i płatniczej pożyczającego (wystarczy sam wpis hipoteczny). Kasy Oszczędności nie mogą uzależniać udzielenia pożyczki od żądania, aby dłużnik wszystkie swoje interesa załatwiał odtąd wyłącznie za ich pośrednictwem,

2) kasy oszczędności nie mogą wywierać jakiegokolwiekbądź nacisku w kierunku prowadzenia interesów pieniężnych za ich pośrednictwem (chodzi o usunięcie nacisku wywieranego przez gminy, pracodawców lub związki robotnicze w sprawie przynależenia do komunalnych, zawodowych kas oszczędności),

3) związek kas oszczędności winien działać w tym kierunku, aby lokaty wkładów dokonywane przez kasy oszczędnościowe odpowiadały normom przedwojennem t. j. aby 40% wkładów lokowane było w długoterminowych hipotekach, 25% w innych lokatach trwałych, 25% w kredytach udzielanych gminom, a tylko 10% pozostałych środków winno być lokowane w kredytach personalnych, (które obecnie udzielane są jeszcze w zbyt wielkiej liczbie).

Biorąc rzecz ze stanowiska ogólnego, banki przyczyniają się do zaopatrywania w kapitały narodów uboższych. Wszystko to świadczy, iż, dzięki swej działalności, banki są instytucjami wartościowemi, przynoszącemi korzyść ludziom. Zawód bankierski jest też obecnie szanownym, wówczas, gdy na niższym stopniu rozwoju kulturalnego był zajęciem pogardzanem: w starożytnej Grecji bankierami byli przeważnie wyzwoleńcy, w Rzymie Chrześcijanie, w wiekach średnich przeważnie Żydzi. W Holandji jeszcze w r. 1657 tak zwani „utrzymujący stoły" byli wyłączeni od Komunji. Bankierzy jednak w XV-tym wieku w Wenecji, a trapezyci w Grecji za Demostenesa mieli takie uznanie, jak wielcy bankierzy naszych czasów. Ujemne strony bankowości tkwią obecnie w tych działach ich działalności, które są poświęcone interesom papierów publicznych i założycielskim. W tych razach banki są przewodnikami czynników plutokratycznych, są punktami oporu dla ażiotażu i gry giełdowej, popierają częstokroć przedsiębiorstwa o wartości wątpliwej lub zgoła bezwartościowe w celu zarobku na emitowaniu papierów.

Zjawiskiem występującem na jaw w ostatnich czasach na polu bankowości jest dążność do koncentracji.

Ta dążność ujawniła się w Niemczech pomiędzy rokiem 1870 a 1897 w postaci zwiększenia kapitałów zakładowych instytucyj bankowych, oraz zakładania filji, agentur i kas depozytowych. W ruchu, jaki się następnie ujawnił w latach 1897/99 a ponownie i to silnie bardzo w 1902/905, nastąpiło jednoczenie się banków. Powstało więc pięć grup wielkich banków: Banku niemieckiego, Discontogesellschaft, Banku Schaffhauseńskiego, Darmsztackiego. We Francji, w Anglji znikli bankierzy prywatni, a w Anglji ujawniła się koncentracja banków depozytowych, rozpoczęta już w latach trzydziestych ubiegłego stulecia, a dokonana następnie pomiędzy 1877 a 1909-tym rokiem. W Anglji 260 banków pochłonięte zostało przez inne, istniejące teraz, instytucje. Sam Lloydbank wchłonął w siebie 35 innych banków. Bankierzy prywatni są coraz więcej usuwani z rynku angielskiego przez banki akcyjne, wówczas, gdy przed 1830 r. prócz banku angielskiego, czynni byli przeważnie bankierzy. Natomiast banki rozwijają swoją działalność na prowincji przez zakładanie bardzo licznych filji i agentur. Niewątpliwie proces koncentracji i wchłaniania mniejszych banków przez większe, które w tak znacznej ilości powstały po wojnie, rozpocznie się i u nas.

(d. c. n.).

Stefan Woyzbun

---

*) w|g Hirshchaftu Statistik w № 2|27 r.

Kwestja zamiany kredytów osobowych na kredyty rzeczowe, jest przedmiotem ciągłych starań związków, począwszy od końca 1925 r. Kieruje tą akcją Golddiskontobank i Dresdner Bank przy pomocy odpowiednich kredytów subsydyjnych. Wynikiem tej akcji jest pewne zmniejszenie się kredytów osobowych na korzyść kredytów hipotecznych.

Obok wzrostu wkładów spółki kredytowe potrafiły również wzmocnić silnie stan swoich własnych kapitałów. Naogół miejskie spółki kredytowe posiadają już obecnie około 1/3 ogólnej sumy kapitałów z okresu przedwojennego. W wiejskich kasach i spółdzielniach kredytowych stan ten jest o wiele słabszy, gdyż wogóle zaprzestały one w okresie inflacyjnym wszelkiej działalności i dopiero uruchomienie specjalnych kredytów przez Zentralgenossenschaftskasse — dało początek rozwojowi spółdzielczości wiejskiej.

H. N.

TECHNIKA PROPAGANDY

O potrzebie i znaczeniu oszczędzania.

Oszczędność a jednostka.

We wszystkich językach świata znajdujemy przysłowia, których treść dotyczy oszczędności i jej błogich skutków.

Cóż to oznacza? Przysłowia oddają w krótkich i jędrnych słowach całą mądrość życiową narodów zebraną przez wieki.

Pewna zasada życiowa oparta na racjonalnych podstawach musi przez długi czas wejść w życie, znaleść ogólne zrozumienie ludu, aby wejść w przysłowie. Staje się ona w ten sposób niepisanem wprawdzie prawem, lecz niemniej ważnym na tradycjach opartym zwyczajem, którego może ktoś nie uszanować, ale któremu przeciwstawić się jest trudno.

Fakt, że oszczędzanie zostało ujęte w formę przysłów prawie przez wszystkie narody kulturalne wskazuje na to, że ta czynność gospodarcza stanowi fundament myśli ekonomicznej narodów.

Nie można sobie wyobrazić żadnego ustroju gospodarczego, w którymby pojęcie oszczędności mogło być postawione poza nawias.

Oszczędzanie jest więc konieczną zasadą gospodarczą, która musi, zarówno w życiu jednostki jak i w życiu instytucyj gospodarczych, na naczelnem miejscu być stosowaną, o ile równowaga gospodarcza w życiu jednostek i w życiu zbiorowem ma być utrzymaną.

Oszczędzanie jest nakazem instyktu samozachowawczego, który każe zawsze pamiętać o przyszłości osłoniętej rąbkiem tajemnicy.

Nie wolno ani jednostce rozporządzającej pewnymi dochodami, ani istytucjom mającem do dyspozycji pewne budżety, ani nawet państwu mającemu pewne źródła dochodów, spotrzebować wszystkiego bez tworzenia rezerw, z którychby w razie niedopisania niektórych wpływów można pokryć najkonieczniejsze potrzeby bez konieczności oglądania się za jakąś pomocą z zewnątrz.

O ile chodzi o jednostkę, która ma przedewszystkiem obowiązek względem siebie i swoich najbliższych, to musi ona zawsze pamiętać o tem, że może nadejść czas niezdolności do pracy, bezrobocia, choroby i starości, któreto przyczyny postawić ją mogą wobec faktu, że będzie ona pozbawiona zupełnie jakichkolwiek środków do życia i na taki to czas musi mieć odpowiednie rezerwy stworzone w czasie normalnym w ten sposób, że nie spotrzebowała wszystkich swoich dochodów.

Zdawałoby się, że zasada ta popularyzowana przez przysłowia powinna była przejść w krew wszystkich ludzi myślących i znaleść ogólne zastosowanie. Niestety tak nie jest.

Stosunkowo liczba ludzi stosujących tę zasadę w życiu jest bardzo nikła.

Składają się na to różne okoliczności. Przedewszystkiem bardzo wielka część ludzi wychodzi z założenia, że oszczędzać można dopiero wtedy, kiedy dochody przewyższają pewne minimum najniezbędniejszych potrzeb i jak długo te nie są pokryte—o oszczędzaniu wcale myśleć nie chcą.

Inni znowu nie zastanawiają się wcale nad przyszłością i mając nawet wielkie dochody stosują się do starej zasady z czasów rzymskich: „korzystaj z dnia“, widząc w tem największą filozofję życiową. Ale jedni i drudzy wychodzą z zupełnie fałszywego założenia.

Jeżeli chodzi o ludzi z niskim stanem zarobków, to prawdą jest, że w wielu wypadkach nie osiągają oni odpowiedniego poziomu życiowego, nie mniej jednak pamiętać muszą o tem, że poziom życiowy nie jest pojęciem absolutnem, do którego my ludzie żywi stosować się mamy, lecz przeciwnie nasze dochody pozwalają nam na stworzenie pewnego poziomu życiowego. W o ile gorszem położeniu bowiem znajdzie się jednostka nawet mało zarabiająca, jeżeli i ten mały zarobek ustanie, jeśli nie stworzy sobie pewnych rezerw, będzie skazaną na głód i poniewierkę.

Druga kategorja ludzi natomiast, która mając wielkie dochody żyje w zupełności w ich ramach i nie pamięta o tem, że te dochody mogą się zmniejszyć albo zniknąć, naraża się na bardzo przykre następstwa, albowiem przyzwyczaiwszy się do pewnego wysokiego poziomu życiowego, może nagle stanąć wobec faktu, że niema środków na pokrycie nawet najniezbędniejszych potrzeb.

Taki skok jest bardziej niepożądany, niż pewna powściągliwość w wydatkach przy równoczesnej pewności, że się nie będzie zdanym na łaskę i nie-

łaskę losu, podczas, kiedy do niedawna opływało się jeszcze w rozkoszach.

Z faktu, że ilość ludzi oszczędnych jest stosunkowo nikłą, wynika jasno, że czynność oszczędzania wymaga nietylko zrozumienia celowości tej zasady na ogół uznanej, lecz i nieugiętości i silnej woli, a te właściwości charakteru są na ogół dość rzadkie.

Omawiamy zagadnienie oszczędności tylko ze stanowiska egoistycznego jednostki.

Chcemy tylko podkreślić, że propagowanie oszczędności nie może iść w kierunku haseł patrjotycznych i nie może się opierać na sentymentach.

Egoizm jest najsilniejszą sprężyną w organizmie ludzkim i tę należy przedewszystkiem poruszyć, aby ogół do oszczędności zachęcić.

Egoizm przedewszystkiem nakazuje myśleć o sobie ale nietylko dla danej chwili, lecz i na przyszłość. Uświadomienie mas w tym kierunku może dać pożądane wyniki.

Dr. Adolf Atlas.

(d. c. n.).

SPRAWOZDANIE
z działalności Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu za rok 1926.

Rok sprawozdawczy przyniósł w drugiem półroczu znaczne odprężenie w ogólnej sytuacji pieniężnej, co się uwydatniło pomiędzy innemi poważnym przypływem wkładów w instytucjach finansowych oraz obniżeniem ogólno-krajowej stopy procentowej.

W ciągu r. 1926 wzrosły n.p. wkłady w poniżej podanych instytucjach finansowych jak następuje:

1) w bankach państwowych Pocztowa Kasa Oszczędności i Bank Gospodarstwa Krajowego z 142 miljonów zł. na 324 miljonów zł.

2) w bankach akcyjnych*) z 139 milj. zł. na 443 milj. zł.

3) w Komunalnych Kasach Oszczędności Województw: Poznańskiego i Pomorskiego z około 10 milj. zł. na 27 milj. zł.

4) w spółdzielniach należących do Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych**) z $4^1/_2$ milj. zł. na $8^1/_2$ milj. zł.

Z cyfr powyższych widoczną jest znaczna poprawa położenia jako wyraźny objaw odradzającego się zmysłu oszczędnościowego oraz wzmagającego się procesu kapitalizacji.

Co się tyczy Komunalnych Kas Oszczędności Województw Poznańskiego i Pomorskiego, to statystyka wkładów włącznie sald kredytowych na rachunkach bieżących przedstawia się następująco:

w tysiącach złotych

na dzień 31 grudnia 1924 r.	4,800
„ „ 31 „ 1925 r.	10,000
„ „ 31 „ 1926 r.***)	27,000

Powyższe zestawienie zawiera wyłącznie nowe wkłady złotowe bez zwaloryzowanych. Statystyka wkładów oszczędnościowych łącznie ze zwaloryzowanymi przedstawia się następująco:

Stan wkładów oszczędnościowych
w Powiatowych i Miejskich Kasach Oszczędności Woj. Poznańskiego i Pomorskiego na d. 31.XII 1926 r.

Województwa i rodzaj Kas	Liczba Kas Oszczędności	Stan wkładów oszczędnościowych za wypowiedzeniem			Suma ogólna wkładów oszczędnościowych łącznie ze zwaloryzowanymi wkładami markowymi	Salda kredytowe na rachunkach bieżących	Ogólna suma wkładów oszczędnościowych i sald kredytowych na rachunkaah bieżących suma rubryk 6—7
		dziennem	od 1—3 miesięcy	ponad 3 miesiące			
1	2	3	4	5	6	7	8
A. Woj. Poznańskie:							
1. Kasy Powiatowe . .	34	3,814,801	2,414,431	7,399,830	13,629,062	1,416,157	15,045,219
2. Kasy Miejskie . . .	47	2,867,974	3,331,942	2,522,239	8,722,155	5,833,286	14,555,441
3. razem wszystkie Kasy	81	*6,682,775*	*5,746.373*	*9,922,069*	*22,351,217*	*7,249,443*	*29,600,660*
B. Woj. Pomorskie:							
1. Kasy Powiatowe . .	22	2,739,489	1,865,816	1,965,343	6,570,648	1,848,114	8,418,762
2. Kasy Miejskie . . .	17	1,847,752	297,683	1,282,272	3,427,707	912,775	4,340,482
3. razem wszystkie Kasy	39	*4,587,241*	*2,163,499*	*3,247,615*	*9,998,355*	*2,760,889*	*12,759,244*
C. Obydwa Województw.:							
1. Kasy Powiatowe . .	56	*6,554,290*	*4,280,247*	*8,365,173*	*20,199,710*	*3,264,271*	*23,462,981*
2. Kasy Miejskie . . .	64	*4,715,726*	*3,628,625*	*3,804,511*	*12,148,862*	*6,746,061*	*18,895,923*
3. razem wszystkie Kasy	120	**11,270,016**	**7,908,872**	**12,169,684**	**32.348,572**	**10,010,332**	**42,359,904**

*) Saldo z dnia 30 września 1926 r.
**) 159 spółdzielni kredytowych.

***) Obliczenie tymczasowe. Wzięto pod uwagę 120 Kas Oszczędności.

Ponieważ waloryzacja wkładów w Kasach Oszczędności dotychczas jeszcze ukończoną nie została, cyfry powyższe uważać należy jako tymczasowe i niezupełnie ścisłe temwięcej, że Bank zmuszony był przyjąć dla Kas niektórych daty statystyczne wcześniejsze.

Przyrost nowych wkładów w Powiatowych i Miejskich Kasach Oszczędności Województw Poznańskiego i Pomorskiego wynosił w r. 1926 w stosunku do r. 1925 170%, w stosunku zaś do r. 1924— przeszło 460%. Gdy porównamy cyfry te z wkładami przedwojennymi, kiedy to (w r. 1913) suma wkładów w tutejszych Komunalnych Kasach Oszczędności osiągnęła imponującą kwoję około pół miljarda marek niemieckich, anormalność stanu dzisiejszego jaskrawo się uwydatnia. Jednakże wzrost oszczędności w dwóch ostatnich latach — a zwłaszcza w r. 1926 — świadczy o tem, że jesteśmy na najlepszej drodze ku poprawie stosunków gospodarczych.

Poprawa ta odbiła się korzystnie również na rozwoju Komunalnego Banku Kredytowego, w szczególności w dziale kredytu krótkoterminowego; ogólna suma kapitału pracującego w tym dziale wzrosła z 6,1 miljonów złotych w r. 1925 na 12,4 miljonów złotych w końcu 1926 r.; suma bilansowa z 43,157,059 złotych na 47,715,630 złotych. Rezerwy otwarte Banku wzrosną w razie uchwalenia przez Sejmik proponowanego podziału czystego zysku z 423,966 złotych na 634,185 złotych.

Stan **wkładów** w Komunalnym Banku Kredytowym był następujący:

w tysiącach złotych

	wkłady komunalne:	wkłady inne:	razem:
na 31.XII 1925 r.	1,710	3,571	5,281
na 31.XII 1926 r.	4,800	6,649	11,449

Fluktuacja wkładów komunalnych (związków komunalnych oraz Kas Oszczędności) była następująca:

w tysiącach złotych

	terminowe:	à vista:	razem:
31 grudnia 1925 r.	1,081	629	1,710
31 marca 1926 r.	1,284	1,489	2,773
30 czerwca 1926 r.	1,474	1,858	3,332
30 września 1926 r.	2,173	1,671	3,844
31 grudnia 1926 r.	1,265	3,534	4,799

Z wkładów komunalnych pochodziło:

w tysiącach złotych

	od Kas Oszczędności:	od Komun.:
31.XII 1925 r.	618 (36,1%)	1,092 (63,9%)
31.XII 1926 r.	3,247 (67,6%)	1,553 (32,4%)

Ogólna suma udzielonych **kredytów** wynosiła (bez pożyczek budowlanych, przyznanych w latach dawniejszych ze specjalnych funduszów Ministerstwa Skarbu):

w tysiącach złotych

	Komunalne:	inne:	razem:
31.XII 1925 r.	2,477 (65%)	1,335 (35%)	3,812
31.III 1926 r.	2,976 (66,5%)	1,496 (33,5%)	4,472
30.VI 1926 r.	4,612 (75,7%)	1,480 (24,3%)	6,092
30.IX 1926 r.	5,896 (80%)	1,477 (20%)	7,373
31.XII 1926 r.	6,897 (83,2%)	1,391 (16,8%)	8,288

Z kredytów komunalnych przez Bank udzielonych przypadało;

w tysiącach złotych

	31.XII 1925 r.	31 XII 1926 r.
na Kom. Kasy Oszczęd.	1,516 (61,2%)	4,532 (65,7%)
na Komuny	961 (38,8%)	2,365 (34,3%)

W akcji kredytowej Bank specjalnie uwzględnił Pomorze, to też absolutnie jak i procentowo suma pożyczek przypadająca na Komuny i Kasy Oszczędności Województwa Pomorskiego podniosła się znacznie w roku sprawozdawczym, jak wynika z poniższego zestawienia:

Z kredytów komunalnych otrzymały Komunalne Kasy Oszczędności i Komuny

w tysiącach złotych

	Woj. Poznańskiego:	Woj. Pomorskiego:
31.XII 1925 r.	1,935 (77,9%)	542 (22,1%)
31.XII 1926 r.	3,448 (50 „)	3,448 (50 „)

Stosunek powyższy zmienia się jeszcze więcej na korzyść Pomorza, gdy się do kredytów udzielonych z funduszów bankowych doliczy kwoty stawione Komunalnym Kasom Oszczędności do dyspozycji przez Pocztową Kasę Oszczędności, za które Komunalny Bank Kredytowy przejął gwarancję; z ogólnej bowiem sumy kredytów i gwarancyj przypadało w końcu 1926 r. na Komuny i Komunalne Kasy Oszczędności

w tysiącach złotych

Wojewódz, Poznańskiego:	Wojewódz. Pomorskiego:
4,248,— (48%)	4,602,— (52%)

Pozatem przejął Komunalny Bank Kredytowy gwarancję za kredyty przyznane przez Pocztową Kasę Oszczędności Komunalnem Kasom Oszczędności Województwa Śląskiego w wysokości 800,000 zł.

Z Pocztowej Kasy Oszczędności uzyskaliśmy w ciągu 1926 r. 1,5 miljona złotych, a w początku r. 1927 dalszy jeden miljon złotych — na kredyty dla Komunalnych Kas Oszczędności.

Stan nieruchomości Banku zmniejszył się w r. 1926 przez sprzedaż majątku ziemskiego Gościejewice: zysk z tego osiągnięty w sumie zł. 84,167,86 mieści się w rachunku zysków i strat w sumie zł. 113,486,77 (dochód z nieruchomości); obecnie Bank czyni starania o sprzedaż majątku Tarchalin (1,581 mórg magdeburskich).

W końcu r. 1926 posiadał Bank:
1) dom bankowy w Poznaniu,
2) dom w Poznaniu przy ul. Pocztowej Nr. 4,
3) majątek Tarchalin,
4) dom w Tczewie przy ul. Pocztowej.

Z powyższych nieruchomości sprzedaliśmy — celem dalszego upłynnienia aktywów — w lutym 1927 r. dom w poznaniu przy ul. Pocztowej.—Zysk z tej tranzakcji nie jest jeszcze uwzględniony w rachunku zysków i strat za rok 1926.

Czysty zysk Banku za rok 1926, wynoszący zł. 270,194,86, jest pozornie tylko mniejszy od zysku z roku 1925 (zł. 295,674,88), koszty bowiem Komunalnego Związku Kredytowego w sumie zł. 16,063,14 zostały w r. 1925 pokryte — po zamknię-

ciu bilansu — z czystego zysku 1925 r. Natomiast w r. 1926 dodano dla przejrzystości koszty Związku w wysokości 26,055,18 zł. do kosztów bankowych, przeprowadzając je przez rachunek zysków i strat. Pozatem należy uwzględnić, iż w roku 1926 został Bank poraz pierwszy pociągnięty do zapłacenia podatku dochodowego (również za ubiegłe lata), na który to cel wydatkowano w roku 1926, zł. 144,418,57, wliczając w to zł. 80,000 rezerwy podatkowej, umieszczonej w rachunku zysków i strat.

Z czystego zysku Banku proponuje się przeznaczyć zł. 210,218,55 do funduszu rezerwowego, który temsamem wzrośnie do kwoty 634,185,42 zł.

Sprawozdanie Kasy Oszczędności powiatu Lubelskiego za I połowę marca 1927 r.

Gotówka w kasie — Zł. 560,77; pozostałość w Banku Polskim — Zł. 500,40; pozostałość w P. K. O. — Zł. 97,52; w Banku Gosp. Kraj.—12,150,10; w Polskim Banku Komunalnym — Zł. 1 040,47; na stacji Lublin — Zł. 886,70. Razem Zł. 15 235,96.

Weksle: 1153;

a) w portfelu sztuk 994 — Zł. 309.637,15
b) w redyskoncie „ 152 — „ 53.740,—
c) zaskarżono „ 7 — „ 907,90

Razem Zł. 364.279,05.

Ruchomości — Zł. 123,40; Koszty administracji i biura — Zł. 5.056,65; różni dłużnicy — Zł. 90,94; towary — Zł. 18.499,53. Ogółem na stronie debetowej Zł. 403.285,53.

Po stronie kredytowej:

Wkładki na ks. szkolnych szt. 2059 — Zł. 7.239,85
„ „ „ zwykłych „ 1405 — „ 98.648,64

Razem Zł. 105.888,49.

Wkładki na rach. bieżących:

a) gwarantującego Związku Komun.—Zł. 23.679,01
b) inne „ 7,42

Razem Zł. 23.586,43.

Redyskonto weksli:

a) w Banku Gosp. Kraj. — Zł. 14.620
b) w Polskim B-ku Kom. — „ 39.120

Razem Zł. 53.740

Pożyczki przez Kasę zaciągnięte:

w P. K. O. — Zł. 16.000,
w B-ku Komunal. — „ 95.000.

Razem Zł. 111.000.

Sumy przechodnie na rach. kas szkoln. Zł. 1 178,90
Różni wierzyciele Państw. B-k Rolny „ 117,96
Procenty i prowizje „ 6340,82
Fundusz rezerwowy „ 636,23

Kapitał zakładowy dany przez Sejmik powiatu Lubelskiego Zł. 100 000. Zyski za rok 1926—Zł. 796,70.

Ogółem po stronie kredytowej Zł. 403.285.53.

Kasa Oszczędności powiatu Lubelskiego płaci od wkładek od 7%, do 12%; od rachunków bieżących 3%. Od weksli pobiera 14%.

KRONIKA GOSPODARCZA i SKARBOWA

Poradnik oszczędnościowy.

Nakładem Ministerstwa Skarbu został wydany „Poradnik Oszczędnościowy“ zawierający krótkie informacje o różnego rodzaju sposobach lokaty kapitału w Pocztowej Kasie Oszczędności, Banku Gospodarstwa Krajowego i Komunalnych Kasach Oszczędności. Ponadto podaje „Poradnik“ dane o obligacjach, listach zastawnych i asygnatach wypuszczonych przez Skarb Państwa lub Banki Państwowe.

Dotychczas dawał się odczuwać w szerokich warstwach ludności brak tego rodzaju wydawnictwa, któreby wyczerpująco informowało o sposobach i warunkach lokaty, o rodzaju papierów wartościowych, ich oprocentowaniu i t. p.

Poradnik Oszczędnościowy otrzymać można bezpłatnie w administracji Dziennika Urzędowego oraz w państwowych instytucjach finansowych (Bank Gospodarstwa Krajowego, P. K. O., Państwowy Bank Rolny).

Sprawa lichwy pieniężnej na wsi i kredytów rolniczych.

Komisja opinjodawcza rolnicza zwróciła się do Rządu z obszernym memorjałem w sprawie walki z lichwą pieniężną na wsi i stworzenia funduszu obrotowego kredytu rolniczego.

Na memorjał ten odpowiedział Pan Minister Skarbu obszernym pismem, wyjaśniającem, że uważa za słuszne szereg postulatów komisji opinjodawczej i że zwróci się do Banku Polskiego o dalsze rozszerzenie kredytów dla rolnictwa przy dyskoncie 6-miesięcznych weksli rolniczych. Obecnie z większych kredytów dla drobnego rolnictwa korzysta Państwowy Bank Rolny, Unja Związków Spółdzielczych i Centralna Kasa Spółek Rolniczych. Lokaty w Państwowym Banku Rolnym oprocentowane są na 1 do 3% w stosunku rocznym. Państwowy Bank Rolny prowadzi akcję kredytowania nawozów sztucznych, zakupu narzędzi rolniczych i rozszerzył kredyty dla spółdzielni kredytowych. Na zakup ziarna siewnego z początkiem roku bieżącego przeznaczono lokatę w łącznej wysokości 8½ milj. zł. Od października r. ub. Państwowy Bank Rolny otrzymał na sanację spółdzielczości rolniczej i na kredyt dla spółdzielni 10.800.000 złotych. Na kredyt dla Centralnej Kasy Spółek Rolniczych przeznaczono kwotę 6.500.000 zł. na 5 lat. Kapitał Państwowego Banku Rolnego powiększony został o 13 z górą miljonów złotych i kredyt Centr. Kasy Sp. Rolniczych w Banku Polskim podwyższony został o 1 miljon, wreszcie Państwowy Bank Rolny otrzymuje 11 miljonów zł. na zakup dóbr podlegających likwidacji.

Pokrycie obiegu biletów Banku Polskiego.

Ustalenie kursu złotego wraz z bezdeficytową gospodarką budżetową stanowią podstawę uzdrowienia finansów państwowych i życia gospodarczego. Ustabilizowanie waluty i zdobycie dla niej zaufania stało się możliwe skutkiem stałego zwiększania się pokrycia obiegu biletów Banku Polskiego. Kruszcowe pokrycie wymagane wedle statutu Banku Polskiego w wysokości 30% obiegu doszło obecnie już niemal do podwójnej wysokości, osiągnęło bowiem 59%. Poniższa tablica wykazuje, jak od 1 czerwca 1926 stale z miesiąca na miesiąc wzrasta zapas złota, srebra oraz pełnowartościowych dewiz i walut zagranicznych netto t. j. po potrąceniu zobowiązań w walucie zagranicznej.

W dniu 31 maja 1926 pokrycie walutami i dewizami było ujemne, a począwszy od 30 czewca wzrasta stale jako dodatnie.

Data	Pokrycie kruszcowe w milj. zł.	Pokrycie dewizami i walutami	Razem w milj. zł.
31.V. 1926	134	—8	126
30.VI „	135	10	145
31.VII „	135	44	179
31.VIII „	135	85	220
30.IX „	136	88	224
31.X „	136	90	226
30.XI „	136	107	243
31.XII „	139	125	264
31.I 1927	144	152	296
28.II „	149	186	335
20.III „	152	202	354

W dniu 31 maja 1926 obieg biletów Banku Polskiego wynosił 413 milj. zł. przyczem stosunek procentowy pokrycia był 32%; obecnie z końcem II dekady marca 1927 obieg biletów wynosi 628 milj. zł. przy pokryciu kruszcowem 59%

Ogólne państwowe zestawienie obrotów kasowych za miesiąc luty b. r.

Wedle tymczasowego zestawienia, obroty kasowe ogólno-państwowe wykazują: Pozostałość na 1 lutego b. r. w gotcwce w kasach, na r-ku P. K. O. i w Banku Polskim wynosiła 95,2 milj. zł. Dochody budżetowe z wszystkich działów administracji państwowej 102,7 milj. zł. z przedsiębiorstw państwowych 7,0 milj. zł. z monopoli państwowych 55,7 milj. zł. pożyczki państwowe wewnętrzne, a mianowicie sprzedaż reszty 5% pożyczki dolarowej przyniosła 6.2 milj. zł. nadwyżka przychodów nad rozchodami w innych działach, jak sumy obrotowe, sumy obce wynosiła 19,8 milj. zł. Wydatki państwowe wyniosły 145,7 milj. zł. wobec czego pozostałość z końcem lutego b. r. wynosiła 140,9 milj. zł. w czem 19,5 milj. zł. wypłaconych na poczet uposażeń służbowych w lutym na poczet marca b. r.

Przesunięcie terminu zeznań do podatku dochodowego.

Rozporządzeniem z dnia 19 lutego b. r. Minister Skarbu na podstawie ustępu drugiego art. 120 ustawy o państwowym podatku dochodowym zarządził:

Termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte) zeznań o dochodzie, wyznaczonym art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym w brzmieniu ogłoszonem rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 30 kwietnia 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 411), przesuwa się dla wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1927 z dnia 1 marca na dzień 1 kwietnia 1927 r.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia

Pożyczka dolarowa na giełdzie warszawskiej.

Z dniem 14 lutego r. b. zostały całkowicie rozsprzedane obligacje Serji II 5% pożyczki dolarowej w ilości 1 miljona sztuk na ogólną kwotę 5 miljonów dolarów. Wobec powyższego Ministerstwo Skarbu zwróciło się do Rady Giełdowej z wnioskiem o wprowadzenie obligacyj powyższej pożyczki do obrotów giełdowych na Giełdzie Pieniężnej Warszawskiej.

Wpływy z danin i monopolów w II dekadzie marca b. b.

Wedle tymczasowego zestawienia wpływów z danin publicznych i monopolów państwowych w II dekadzie marca w porównaniu z I dekadą tego miesiąca okazuje się znaczny wzrost, bo wynoszący 4,4 milj. zł. W porównaniu z II dekadą lutego wzrost wynosi 6,3 milj. zł.

Wpływy w II dekadzie wynoszą 52,5 milj. zł. a mianowicie: z podatków bezpośrednich wraz z podatkiem majątkowym 20 milj. zł. z podatków pośrednich 4,8 milj. zł. z ceł 7,6 milj. zł., z opłat stemplowych 4,2 milj. zł., z monopolów państwowych 12,8 milj. zł., w czem Monopol Tytoniowy wpłacił 8 milj. zł., Monopol Spirytusowy 4,2 milj. zł.

Już obecnie w stosunku procentowym do kwot preliminowanych na I kwartał 1927 r. wpływy osiągnęły od 93 do 111% kwot preliminowanych, za wyjątkiem podatku majątkowego, który wpłynął tylko w 65% kwoty preliminowanej.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Śto-Krzyska 13, tel. 238-79. Konto czekowe P. K. O. № 92.	Prenumerata wraz z przesyłką pocztową: Rocznie . . . 32 zł. Kwartalnie . . . 8 „ Miesięcznie . . 3 „	Ceny ogłoszeń: 1/1 strona 300 zł. 1/2 strony 150 zł. 1/4 strony 100 zł. Drobne: 30 groszy za wiersz jednołamowy. Kolumna ogłoszeń liczy 4 łamy.

Prosimy o wpłacanie prenumeraty za kwartał II-gi r. b., na konto czekowe Administracji czasopisma „Oszczędność" w P. K. O. № 92.

Redakcja i Administracja czynne codziennie, prócz świąt i niedziel w godz. od 10 do 12 i od 5 do 7 po poł.

Redaktor: LUCJUSZ DURA. Wydawca: **„Oszczędność" S-ka Wydawnicza.**

Druk Jana Górnickiego Nowy-Świat № 57. Tel. 152-16.